

ŻYCIE GOSPODARCZE

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM GOSPODARCZYM POLSKI ZACHODNIEJ

Redakcja i Administracja: Aleje Marcinkowskiego 26, III dom ogrodowy, II piętro
telefon nr. 13-76. 50-63, 51-13, 50 66.
Redaktor przyjmuje w dni powszednie
od godz. 11-1; Administracja od 9-3.

Poznań, dnia 15. lutego 1924.

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 12 złp., półrocznie 6 złp., kwartalnie 3 złp., zagranicą z przesyłką rocznie 16 fr. szw., półrocznie 8 fr. szw., kwart. 4 fr. szw. Numer pojedyn. 50 gr. p.

Ceny ogłoszeń: Strona pierwsza okładki 60 złp., pół strony 34 złp. Druga i trzecia strona okładki: cała strona 55 złp., pół strony 29 złp., ćwierć strony 15 złp. Czwarta strona okładki: cała strona 58 złp., pół strony 30 złp., ćwierć strony 16 złp. — Ogłoszenia przed i za tekstem: cała strona 50 złp., pół strony 27 złp., ćwierć strony 14 złp., ósemka strony 8 złp., szesnasta strony 5 złp.

Złoty według kursu franka waloryzacyjnego w dniu płacenia rachunku.

Komitet redakcyjny: *Tadeusz Adamczewski — Dr. Leonard Glabisz — Dr. Marjan Głowacki — Dr. Michał Lisocki — Dr. Edmund Piechocki — Dr. Tadeusz Smoluchowski — Dr. Emil Szmidt — Prof. Dr. Edward Taylor — Dr. Roman Ziotecki.*

Redaktor: *Roman Urban.*

Wydawca: *Związek Fabrykantów T. Z. w Poznaniu*

Treść:

1. Przemysł w okresie sanacji.
2. Aktualne postulaty polityki gospodarczej.
3. O subskrypcję na akcje Banku Polskiego.
4. Obliczanie podatku od uposażeń służbowych.
5. Podatek majątkowy.
6. Kronika.

Przemysł w okresie sanacji Skarbu.

Okresowi sanacji Skarbu towarzyszy, jak ogólnie przewidywano, poważne przesilenie w naszym przemyśle. Produkcja zmalała przeciętnie o najnniej 40%, bezrobocie przybiera coraz szersze rozmiary. Sprawa zaradzenia przesileniu gospodarczemu w obecnym okresie sanacyjnym stanowić winna przedmiot poważnej troski naszego rządu oraz zainteresowanych sfer gospodarczych. Pomoc powinna przyjść szybko, inaczej bowiem akcja sanacyjna może natrafić na przeszkody nie do przewyciężenia.

Już w październiku 1923 r. nasz bilans handlowy przestał być aktywny i w następnych miesiącach coraz bardziej się pogarszał. Zmniejszył się wywóz węgla, drzewa, wyrobów włókienniczych i przetworów naftowych — tych najważniejszych artykułów naszego eksportu. Pomyślne konjunktury wywozowe, mające swe źródło w stałej deprecjacji marki polskiej, obecnie odpadły. Ceny nasze zrównały się przeważnie z cenami światowymi, a w niektórych wypadkach nawet je przewyższyły, jak np. ceny węgla, drzewa, żelaza.

Przemysł oczekuje rychłej pomocy od rządu. Bez zmiany dotychczasowej polityki przywozowo-wywozowej, eksport nasz może całkowicie ustać. Wobec zrównania się naszych cen z cenami zagranicznymi, opłaty wywozowe winny być zniesione. Szczególnie ważne jest to dla jednego z najważniejszych naszych artykułów wywozowych — drzewa, którego eksport przy obecnych opłatach wywozowych musi być zaniechany. Zdolność konkurencyjną naszego przemysłu poważnie wzmocniłoby zaniechanie poboru podatku obrotowego od towarów eksportowanych zagranicę. Dużą pomoc może rząd okazać przez zmianę systemu taryf kolejowych. Obecnie taryfy kolejowe dla niektórych towarów są tak wysokie, że np. drzewa fracht kolejowy do Gdańska równy jest cenie drzewa loco Gdańsk.

W ciężkim okresie obecnym należałoby dla podtrzymania produkcji krajowej wzmocnić ochronę celną dla towarów wyrabianych w kraju.

Z największym uznaniem powitano akcję rządu w kierunku unormowania cen węgla, zakończoną, jak wiadomo, zniżką cen węgla o 30%. Wywrze to bezwątpienia doniosły wpływ na ukształtowanie się cen innych artykułów, a tem samem dodatnio odbije się i na naszym eksporcie. Życzyć należy, aby rząd pośpieszył z uwzględnieniem i innych postulatów naszego przemysłu z dziedziny polityki celnej, podatkowej, taryfowej a także kredytowej.

Jednym z najpoważniejszych hamulców rozwoju naszego przemysłu jest brak gotówki. Brak ten odczuwać się daje od długiego już czasu, obecnie jednak szczególnie dotkliwie daje się we znaki wobec gwałtownej wyżki cen w ostatnich miesiącach oraz nałożenia znacznych ciężarów podatkowych na społeczeństwo. Kredyty państwowe na cele gospodarcze są znikome. Wynoszą one obecnie zaledwie około 25 milionów złotych polskich. Dziś kredyty te zostały już zwaloryzowane, wobec czego odpadła najgłówniejsza przyczyna do niezwiększenia ich. Poza tem, przy dzisiejszej stabilizacji marki polskiej oraz wobec przejścia na weksle złotowe, kredyty państwowe na cele gospodarcze są zbyt drogie po ostatniej podwyżce stopy dyskontowej przez P. K. K. P. Niepomierne droższy jeszcze jest kredyt prywatny. Ta drożyzna kredytu obciąża bardzo poważnie naszą produkcję.

Do zaradzenia obecnemu przesileniu gospodarczemu przyczynić się mogą i winny same zainteresowane sfery gospodarcze. Pomyślne konjunktury wywozowe, jakie wytworzyły się dla naszego przemysłu, sprawiły, że, nie obawiając się obcej konkurencji, zbyt mało przywiązywaliśmy wagi do udoskonalenia techniki produkcji i organizacji przemysłu. Lecz czasy premii wywozowej w postaci spadku waluty minęły bezpowrotnie. Walka konkurencyjna na rynkach światowych będzie dla nas bardzo ciężka. Tem aktualniejszą staje się sprawa wyzyskania rynku wewnętrznego. Pojemność naszego rynku wewnętrznego po wojnie zmniejszyła się bardzo znacznie wskutek zubożenia szerokich mas społeczeństwa. Wprowadzenie do obiegu zdrowej waluty podniesie

niewątpliwie zamożność tych mas, wzmoże ich siłę kupna, a tem samem umożliwi rozszerzenie pojemności rynku wewnętrznego.

Tymczasem jednak, w obecnym trudnym okresie konieczna jest wzmożona opieka i pomoc rządu dla wytwórczości krajowej, która jest dla skarbu najpożytejszym oparciem. Nie wątpimy też, że rząd nasz, wyposażony w szerokie pełnomocnictwa, poczyni wszelkie niezbędne zarządzenia dla złagodzenia panującego przesilenia.

Aktualne postulaty polityki gospodarczej.

(Streszczenie przemówienia p. Andrzeja Wierzbickiego na posiedzeniu Rady Handlowo-Przemysłowej w Ministerstwie Przemysłu i Handlu w dniu 26 stycznia 1924 r.)

Sfery gospodarcze rozumieją wagę momentu i rozumieją apel Pana Ministra do wytężonej i zgodnej pracy. Pragniemy z wyłączeniem wszystkich sił sprostać wzmożonym świadczeniom na rzecz Skarbu i umożliwić powstanie Banku Polskiego przez nabycie jaknajwiększej ilości jego akcji. Największą naszą troską jest pytanie, — jak to uskutecznić w okresie zaniku gotówki.

Polityka sanacyjna postępuje niezmiernie szybko, jest jasna, energiczna, zdecydowana. Natomiast nie widzimy niezbędnej równowagi pomiędzy tą polityką a polityką gospodarczą. Nie jest ona ani jasna, ani szybka, ani konsekwentna. W okresie, gdy każde zarządzenie skarbowe sięga coraz głębiej do życia przemysłowego, gdy wskutek tego kryzys przemysłowy coraz się zaostrza, gdy zdawałoby się, najważniejszym zadaniem staje się podtrzymanie produkcji, w tym okresie widzimy w polityce przemysłowej chwiejność, powolność decyzji i jeszcze większą powolność w ich wykonywaniu.

Szybkemu tempu zarządzeń skarbowych odpowiadać winny również błyskawiczne posunięcia w dziedzinie pomocy produkcji, która już w chwili obecnej zmalała na ogół co najmniej o 30 proc. Tymczasem — cały szereg od dawna zapowiadzianych zamierzeń Ministerstwa Przemysłu i Handlu co do ułatwień eksportowych, dotychczas nie został zrealizowany i ciągle jeszcze znajduje się w stadium przygotowań. Tymczasem — zamiast obiecanego wzmocnienia pomocy kredytowej — następuje jej ograniczenie i podrożenie kredytu.

Takie zarządzenia wprowadziłyby zakłócenia do produkcji i w najnormalniejszych warunkach, a w momencie kryzysu są one wprost dobijaniem produkcji. A nie chodzi tu już o byt tych czy innych zakładów przemysłowych, lecz o samą sanację Skarbu.

Dzieło p. Ministra Grabskiego nie może się udać pomimo najwyższych jego wysiłków i najwyższych wysiłków całego społeczeństwa, jeżeli równocześnie wydawane będą sprzeczne z wymaganiami sanacji zarządzenia, jeżeli aktywizmowi Ministerstwa Skarbu towarzyszyć będzie pasywizm Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Dlatego jaknajwiększy nacisk kładę na ostatnią tezę konferencji byłych Ministrów Przemysłu, na sprawę rozszerzenia kompetencji Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Jeżeli jego akcja pomocy przemysłowi nie będzie równie błyskawiczna jak akcja skarbową, jeżeli nie będzie ono miało wpływu na zarządzenia skarbowe, bezpośrednio uderzające w produkcję, to akcji sanacyjnej wyrządzi się krzywdę nie do powetowania, która zniweczyć może wszystkie plany p. Ministra Grabskiego. Umyślnie stawiam kwestję tak jasno, bo rozumiem, że i p. Minister Przemysłu i Handlu jako członek Rządu i my jako przedstawiciele sfer gospodarczych — ponosimy odpowiedzialność za powodzenie akcji uzdrowienia Skarbu.

Przechodzę do systematycznego przedstawienia p. Ministrów naszych postulatów. Dotyczą one dziedzin następujących:

1. Polityka kredytowa.
2. Polityka dewizowa.
3. Polityka podatkowa.
4. Warunki pracy i płacy.

Kredyty państwowe na cele gospodarcze w różnych postaciach wynoszą obecnie około 25 milionów franków złotych. Emisja przyszłego Banku Polskiego na cele gospodarcze wynosić będzie przeszło 250 milionów franków złotych. Dysproporcja pomiędzy tą cyfrą a obecną sumą kredytów gospodarczych rzuca się w oczy. A przecież eksperci-ekonomiści, ludzie nauki twierdzą, że i ta suma będzie w stosunku do potrzeb życia gospodarczego zbyt mała, że trzeba będzie podkład złoty powiększyć. Kredyt jest więc znikomy, także bardzo drogi. Potęguje tę drożyznę ostatnie podwyższenie stopy dyskontowej w P. K. K. P. do 144 proc. rocznie.

Jeżeli jedną z głównych przyczyn skąpych kredytów gospodarczych było dotychczas ich niezwaloryzowanie, to wszakże obecnie przyczyna ta ustala, lecz Ministerstwo Skarbu nie wyciągnęło z tego konsekwencji i sumy kredytów gospodarczych nie zwiększyło.

Dzisiaj typowym kredytem jest wartość jedno — do trzechdniowej produkcji przedsiębiorstwa, przed wojną normą kredytu była produkcja trzechmiesięczna i nawet więcej. Skromne więc są nasze życzenia, jeżeli pragniemy kredytu w wysokości tylko dwutygodniowej produkcji, jeżeli do tego stopnia potrzeby nasze ograniczamy, gdyż tak nam dyktuje nakaz chwili i konieczność pogodzenia się z ciasnymi granicami emisji na cele gospodarcze w warunkach obecnych.

Równocześnie konsekwencją zwaloryzowania wszystkich kredytów powinno być ich potaniecie. Ministerstwo Skarbu powinno dać P. K. K. P. kategorię wskazówkę, że stopa dyskontowa nie może przenosić 7 proc. Jednocześnie oczywiście wskazana być musi granica drożyzny kredytu w bankach prywatnych. Naturalną jest rzeczą, że tam kredyt będzie droższy. Ale na całym świecie o stopie dyskontowej stanowią Banki emisyjne i tak być powinno i u nas.

Waloryzacja kredytów powinna mieć jeszcze dalsze konsekwencje. Z chwilą przejścia na weksle zlotowe należy wziąć rozbrat z czterotygodniowym terminem weksli jako terminem maksymalnym, przy którym P. K. K. P. przyjmuje weksle do dyskonta. Skrócenie terminu do czterech tygodni zrozumiałem było w okresie deprecjacji, gdy weksel dewalutował się tembardziej, im dłuższy był jego termin. Obecnie ta przyczyna upada i powinno być przywrócone, jako norma, dyskonto trzechmiesięcznych weksli. Nie znaczy to, by cały obrót miał przejść na weksle trzechmiesięczne, przeciwnie — w interesie przemysłu leżą terminy krótsze, wobec mniejszego ryzyka i łatwiejszej na krótką metę oceny wypłacalności. Lecz w okresie, gdy od przemysłu wymaga się produkcji na zapas, muszą być stworzone warunki po temu. Dziś panuje zastój powszechny w obrocie. Przelamać go można tylko, umożliwiając obieg kilkumiesięcznych weksli handlowych.

W związku z tem pozostaje dziedzina kredytów pod zastaw towarów. I tu upada popularny zarzut, że kredyt taki ułatwia magazynowanie czy „paskowanie” towarami. Jeżeli lokata gotówki w towarze była formą ucieczki od marki w okresie jej spadku, jeżeli magazynowanie towarów było korzystnym w czasie wielkiego na nie popytu, w czasie gdy pierwszego dnia miesiąca każdy urzędnik czy robotnik starał się zakupić jaknajwięcej towarów, to dziś następuje prąd odwrotny, prąd powszechnego wstrzymania się od zakupów, zbliża się moment załamania się cen, a w takim czasie impuls do magazynowania oczywiście ustaje, gdyż ryzyko kupca z każdą chwilą rośnie. Niema zatem powodu do kurczenia kredytów pod zastaw towarów i należy je podnieść jeżeli nie dla wszystkich, to dla niektórych kategorii towarów nawet do 70 proc. wartości zastawianego towaru.

Przechodzę do tej sfery kredytu, gdzie przemysłowiec jest poborcą podatków państwowych od spóżywców — do kredytów akcyzowych. Po waloryzacji i w tej dziedzinie upada motyw do skracania terminu kredytów akcyzowych. Wpłata akcyzy do kas skarbowych przed realizacją towaru w każdym warunkach jest dla producenta uciążliwą, a w okresie kryzysu staje się niemożliwością. I w tej dziedzinie zatem postulatem naszym i konsekwen-

cją waloryzacji jest dostosowanie terminów kredytu akcyzowego do cyklu obrotu w danej gałęzi przemysłu — od momentu wyprodukowania towaru do momentu zainkasowania należności za towar sprzedany.

Z zasady waloryzacji kredytów wynika dalej rozszerzenie kredytów frachtowych. Dotychczas kredytów tych udziela się tylko niektórym gałęziom przemysłu na termin siedmiodniowy. Lecz skoro frank waloryzacyjny kolejowy ustala się na okres dwutygodniowy, — te same dwa tygodnie powinny być terminem kredytów frachtowych, ponieważ wewnątrz tych granic niema obawy devaluacji należności.

Wreszcie powinny być udzielane zwaloryzowane kredyty celne.

Wyłożone postulaty w dziedzinie kredytów nie są niczym nowym. Są to logiczne konsekwencje waloryzacji kredytów, są to ściśle, konkretne recepty, których zastosowanie niezbędne jest dla uratowania wytwórczości, a które nie odbiegają w niczem od normalnych typów państwowych kredytów gospodarczych.

Należy wreszcie podkreślić, że zasada waloryzacji powinna być zastosowana i w dziedzinie zobowiązań Skarbu wobec jego dostawców.

Polityka dewizowa.

Narada byłych Ministrów Przemysłu w sprawie polityki dewizowej doszła do wniosku, że reglamentacja obrotu dewizami i walutami obcymi nie może być zniesiona odrazu, że przepisy o tym obrocie należy rozluźniać stopniowo.

Sądzimy, że w naszych warunkach, jeżeli nie chcemy odrazu przejść do załatwienia sprawy obrotu walut obcych na wzór Niemiec, to powinniśmy ująć tę sprawę w sposób następujący:

1. Wolno jest posiadać dewizy bez obowiązku legitymowania się, jak się do nich doszło.

2. Wolno pożyczać dewizy i spłacać w dewizach zobowiązania.

3. Wolno kupować dewizy na spłatę podatku majątkowego.

4. Wolno dawać bankom zlecenia na zakup dewiz w celu subskrypcji na akcje Banku Polskiego z zasirżeniem, aby nabyte dewizy były przekazane do P. K. K. P.

Rozluźnienie obrotu dewizowego w tych granicach spowoduje potaniecie kredytu w walutach szlachetnych, a w konsekwencji i niżkę cen, zmniejszając moment ryzyka, które dziś dolicza sobie kupiec, korzystając z nielegalnego obrotu walut.

Usankcjonowanie prawne powyższych formuł jest koniecznym warunkiem powodzenia Banku Polskiego.

Formalne usankcjonowanie tych przepisów uważamy za konieczną dla siebie gwarancję.

Dlatego właśnie przepisy dewizowe muszą być zmienione i musi być dane formalne prawo nabycia walut tym, którzy chcą nabywać akcje Banku Polskiego i pożyczkę dolarową i którzy muszą płacić podatek majątkowy. Sprawy te muszą być wyjaśnione, conajmniej okólnikami Ministerstwa Skarbu; inaczej Bank Polski powstanie może wysiłkiem Skarbu, lecz społeczeństwo nie będzie w stanie do tego wysiłku w należytej mierze się przyczynić, — skoro za posiadanie walut grozi mu odpowiedzialność jak za czyn karny.

Polityka podatkowa.

Waloryzacja objęła i dziedzinę podatkową. Rozumie my konieczność tego i gotowi jesteśmy do wzmoczonych świadczeń podatkowych. W zakresie podatku dochodowego znaleźliśmy u Rządu zrozumienie dla zasady, że mechaniczna waloryzacja tego podatku doprowadziłaby do absurdu. Dla przykładu weźmy zaliczkę na podatek majątkowy, płaconą w grudniu 1923 roku, której nie wolno potrącić od dochodu. Jeżeli przedsiębiorstwo zapłaciło tytułem tej zaliczki, przpuściły, 50 000 franków złotych, to przy mechanicznem zwaloryzowaniu dochodu według przeciętnego kursu franka złotego w roku 1923, okaże się, że należy doliczyć do dochodu, ustalonego na 31 grudnia nie 50 000, lecz 400 000 franków złotych.

Dlatego słusznem jest, że w wyniku szeregu konferencji z przedstawicielami sfer gospodarczych Ministerstwo

Skarbu odstąpiło od automatycznej waloryzacji według kursu franka z kolejnych okresów osiągnięcia dochodu i wybrało drogę pośrednią, ustalając ryczałtowo dwa współczynniki waloryzacji — jeden dla przedsiębiorstw, które kończą swój rok operacyjny dnia 31 grudnia, drugi — dla wszystkich innych przedsiębiorstw. Wprawdzie ten podział na dwie tylko kategorie jest niedostateczny (sprawiedliwość podatkowa wymagałaby zróżniczkowania przedsiębiorstw conajmniej na cztery grupy zależnie od terminu, w którym kończą one swój rok operacyjny), wprawdzie tak ogólnikowo ustalone współczynniki szczególnie silnie uderzają w przedsiębiorstwa, zamykające rachunki w dn. 1 października, wprawdzie nawet te kompromisowe współczynniki są jeszcze dla ogółu płatników uciążliwe, ale przynajmniej nie doprowadzają do absurdu, i sfery gospodarcze w zrozumieniu sytuacji skarbowej na wysilek ten się zdobyła. O decyzji tej Ministerstwo Skarbu zakomunikowało już naszym przedstawicielom i spodziewamy się znaleźć potwierdzenie jej w rozporządzeniu wykonawczem.

Przechodząc do innych podatków, oświadczam, że nadszedł już ostateczny moment do zawieszenia poboru podatku obrotowego od towarów wywożonych zagranicę. Bez zwolnienia od tego podatku eksport nasz całkowicie ustanie.

Powiny być również zniesione opłaty wywozowe. Pan Dyrektor Departamentu Przemysłowego uznał, że opłaty te stają się anachronizmem z chwilą, gdy znika różnica pomiędzy cenami wewnętrznymi a zagranicznymi, z chwilą, gdy taryfy kolejowe są np. dla drzewa tak wysokie, że równe są całej wartości drzewa loco Gdańsk tak, że, aby drzewo móc w Gdańsku sprzedać, należałoby je w kraju dostać zadarmo. Należy i tu zdecydować się na akcję szybko, znieść opłaty, mające znaczenie fiskalne w ciągu godziny, a nie w ciągu dni i tygodni, — ażeby wnieść w życie gospodarcze otuchę i impuls do podtrzymania produkcji.

Nie może być również ani chwili dłużej utrzymany podatek państwowy od węgla. Skoro na Górnym Śląsku po ostatnich podwyżkach koszt robocizny w tonnie węgla stanowi już 2 i pół dolara zamiast 90 centów w czasie przedwojennym, skoro wywóz naszego węgla do Niemiec niepokojąco maleje, skoro Niemcy wcale nie mają podatku węglowego, a Czechy zredukowały go do 10 proc., utrzymanie u nas w takim momencie podatku węglowego byłoby dla produkcji górniczej zabójczem.

Podatek węglowy, opłaty wywozowe, podatek obrotowy są owocem wysokich koniunktur handlowych.

Drożyzna węgla wskutek podatku państwowego odbija się nie tylko na eksporcie, lecz na wszystkich dziedzinach produkcji wewnątrz kraju.

Ostłabienie popytu na węgiel już dziś kopalnie odczuwają dotkliwie, — bo Łódź pracuje zaledwie w 50 proc., bo eksport spada. W rezultacie zwały na kopalniach rosna, a trzy kopalnie zredukowały już pracę do 4 dni w tygodniu.

A tak się dzieje u nas, podczas gdy Niemcy dokładają wszelkich usiłowań, by koszty produkcji obniżyć. Przedłużyli dzień roboczy do 10 godzin dla mężczyzn i 9 dla kobiet i nieletnich, zredukowali płace robotnicze, stosując do nich niżkowe współczynniki „zbiednienia“ i „odszkodowań wojennych“. Dlatego coraz to dochodzą nas wiadomości o niżkach cen w Niemczech, podczas gdy u nas ceny rosna; dlatego, jeśli tak pójdzie dalej, to zamrze zupełnie nasz eksport do Niemiec. A to są rozporządzenia rządu socjalistów, którzy na cały świat eksportują idee, stające się dla społeczeństw mało wyrobionych fetyszami, lecz u siebie potrafią stosować rozumną zasadę: „*primum vivere deinde philosophari*“.

W tych warunkach niewolno u nas ani sekundy dłużej utrzymywać podatku od węgla, jeśli nie chcemy powiększać armji bezrobotnych.

Pamiętajmy, że utrzymanie bezrobotnych całym ciężarem spadnie dzisiaj na Państwo, bo chociaż mamy dzisiaj projekt ustawy o ubezpieczeniach od bezrobocia, ale kto będzie płacił składki, skoro coraz mniej jest pracujących, a bezrobotnych coraz więcej, i jak mogą te składki na utrzymanie bezrobotnych wystarczyć?

Polityka celna.

Jeżeli chcemy produkcję podtrzymać, musi być dalej wzmocniona ochrona celna. Słuszną jest opinią, że taryfa celna jest skończoną całością, ale nie można w imię teoretycznej nienaruszalności konstrukcji, w momentach ogólnego kryzysu przemysłowego, dopuszczać zalewu rynku towarami zagranicznymi. Pan Minister Skarbu uzyskał pełnomocnictwa do zmiany stawek celnych i rozumnie zrobił, odrzucając poprawkę socjalistów, którzy chcieli to jego prawo ograniczyć do celów „potamienia produktów”. Potamienie produktów w okresie kryzysu jest nieuniknione samo przez się, a taryfa celna w takiej sytuacji ważna byłaby środkiem ratunku produkcji.

Bez komitetów, bez narad i uzgodnień, jednym pociągnięciem pióra należy w momencie ogólnej waloryzacji zwaloryzować również i taryfę celną, a mianowicie mnożnik 75 proc., stosowany dla szeregu artykułów, zastąpić mnożnikiem 100 proc. oraz przekreślić ulgi celne, o ile nie dotyczą one towarów w kraju niewyrobianych, a niezbędnych dla biegu produkcji. Rozbrał wzięć zwłaszcza należy z udzielaniem ulg celnych pod wpływem agitacji prasowej.

Trzeba więc, niezależnie od zamierzonej rewizji taryfy celnej, która jest sprawą dalszą, natychmiast w ramach obecnej taryfy doprowadzić stawki do równowagi złota. Inaczej zanikną u nas całe działy produkcji, a przede wszystkim hutnictwo, dla którego istnieją tylko dwa wyjścia — albo otrzymać ochronę przed zalewem żelaza czeskiego, albo — zamknąć wielkie piece i walcownie.

Taryfy kolejowe.

Apeluję do wysokiego autorytetu i kompetencji obecnego tu przedstawiciela Ministerstwa Kolei Żelaznych p. Gleysztora — o szybką decyzję i szybką akcję w dziedzinie przystosowania do wymagań chwili taryf kolejowych. Przedewszystkiem niezbędna jest natychmiastowa zniżka taryf dla drzewa, węgla, cementu.

To jedno zarządzenie wniesie już do nastroju sfer gospodarczych poważne uspokojenie.

Naczelnym zadaniem polityki kolejowej w dzisiejszej dobie powinno być zatem dostosowanie taryf do potrzeb eksportu. Pozostają, rozumie się, w swojej mocy i takie zagadnienia ogólne jak zdolność przewozowa, przelotność stacji, budowa nowych linii — i dlatego z zadowoleniem usłyszeliśmy, że sprawa koncesji dla kapitałów zagranicznych na budowę nowych kolei z Zagłębia jest na dobrej drodze.

Równomierność traktowania płatników.

Musimy się zastrzec przeciwko faworyzowaniu w polityce sanacyjnej pewnych kategorii płatników i upośledzenia innych. Nie ulega wątpliwości, że dziś upośledzone są spółki akcyjne, a faworyzowane — przedsiębiorstwa nie prowadzące ksiąg handlowych. Te ostatnie znacznie mniej stosunkowo są obciążone podatkami wprost dlatego, że trudniej jest skontrolować i uchwycić ich zdolność płatniczą.

Praca i płace.

W dziedzinie warunków pracy i płacy podzielamy poglądy konferencji byłych Ministrów Przemysłu. Mamy tylko zastrzeżenia co do formuły: „stopniowa likwidacja świąt”. Nie tworzymy stopniowo Banku Polskiego, przyspieszamy raty podatku majątkowego, dlaczego więc „stopniowo” tylko mamy likwidować zbyteczne święta? Tej samej zasadzie stopniowości hołduje niestety projekt ustawy o dniach świątecznych. Papież określił liczbę obowiązujących świąt kościelnych na 7, Kongres biskupów na 10, a nasze Ministerstwo Pracy na 13 i pół. Należałoby w tym wypadku nie być bardziej katolikami niż papież i autorytet jego uszanować, — dodając oczywiście do siedmiu świąt kościelnych ósme święto narodowe — Trzeci Maja.

Nie możemy pracować mniej niż Rzesza Niemiecka — albo niech Ministerstwo Pracy nam udowodni, że jest inaczej.

Minimum czasu pracy, niezbędne dla przetrzymania kryzysu, dla ostanienia się we współzawodnictwie z Niemcami, my określamy, zgodnie z uchwałami Ligi Pracy, ogło-

szonemi w artykule p. Piotra Drzewieckiego w Kurjerze Warszawskim. Artykuł ten przedkładała cała prawie prasa, co dowodzi, że sprawa w zupełności dojrzała.

Sprawa niestosowania wskaźników drożyznianych do płac zarobkowych, które doszły do przedwojennej równi złota, jest przewidziana w samem prawie o przymusowym stosowaniu wskaźników drożyznianych. Bez przestrzegania tego postulatu wzrostu drożyzny nigdy byśmy nie przegrali.

Polityka wobec nowych emisji spółek akcyjnych.

Zamierzenia w tej dziedzinie Pana Ministra Przemysłu i Handlu i Pana Ministra Skarbu, zakomunikowane naszym przedstawicielom, spotkane były naogół przez sfery gospodarcze z aplauzem.

Zamierzenia te mają na celu wprowadzenie do nowych emisji jasności i ładu oraz lepszego zabezpieczenia interesów akcjonariuszy.

W rozporządzeniu niema mowy o spółkach przedwojennych, które od czasu wojny nie wypuściły ani jednej nowej emisji. Do spółek tych nie może być zastosowany art. 6 rozporządzenia o komisijnem oszacowaniu majątku spółki i cenie akcji, nie niższej niż rzeczywista wartość akcji przedwojennej. Nie może być ten przepis zastosowany dlatego, że byłoby to niezmiernem upośledzeniem takich spółek. Rynek nasz nie znosi akcyj drogiej, więc nie można robić niesprawiedliwych wyjątków z prawa ogólnego i odbierać niektórym spółkom wszelkie szanse umieszczenia swoich akcji na rynku. Żadna prawie akcja żadnej spółki nie doszła dziś na giełdzie do swej wartości przedwojennej, — nie można więc stosować do części spółek wymagań absurdalnych. Jeśli w myśl ogólnych przepisów nowego rozporządzenia cena emisyjna akcji nowych emisji wynosić będzie od części franka do jednego lub dwóch franków, to także granice ceny należy oznaczyć i dla pierwszych powojennych emisji spółek przedwojennych.

Sądzimy, że niewymienienie tej zasady *expressis verbis* w owym rozporządzeniu tłumaczy się tylko chęcią uniknięcia jego przeładowania i spodziewamy się od Pana Ministra Przemysłu i Handlu oświadczenia, że na naszą interpretację się zgadza.

(W tem miejscu Pan Minister Przemysłu oświadcza swoją zgodę).

Pozatem nie mamy co do nowego rozporządzenia żadnych zastrzeżeń zasadniczych, i z zadowoleniem stwierdzamy, że wprowadzi ono do działalności emisyjnej porządek, jasność i zdrowie.

Z exposé mego Panowie widzą, że pomiędzy uchwałami konferencji byłych Ministrów Przemysłu, a naszymi tezami niema rozbieżności w linii. Różnica jest tylko w ocenie tempa wykonania. Dotychczas sytuacja jest taka, że Pan Minister Przemysłu tezy nasze podziela i popiera, ale skutków tego poparcia jeszcze nie mamy. Skutki te nastąpią wtedy tylko, jeśli Pan Minister Przemysłu potrafi uzyskać u Rządu dla swoich poczynań szybką decyzję i zgodę na szybkie działanie. Jeśli tak będzie, — my potrafimy kryzys przetrzymać. Jeżeli nie, — Pan Minister Skarbu będzie zmuszony stwierdzić zredukowanie wytwórczości już nie do 70 proc., jak dzisiaj, lecz do zera.

A w tym wypadku sanacja Skarbu mogłaby napotkać na swej drodze przeszkody nie do zwalczania. I dlatego nasze tezy muszą być wykonane.

O subskrypcję na akcje Banku Polskiego.

Na mocy specjalnych upoważnień przez Sejm, p. minister Skarbu przystąpił do założenia Banku Polskiego emisyjnego, który ma nam dać nową walutę opartą na złocie i złotych walorach.

Pan Minister Skarbu uważał sprawę zaprowadzenia nowej, zdrowej waluty za najpilniejszą i wzywa wszystkie koła gospodarcze, aby go w jego zamierzeniach poparły.

Apel p. ministra Skarbu znajdzie u nas należyty oddźwięk i zupełne zrozumienie, gdyż nasze koła gospodarcze całą nadzieję w zmianę położenia pokładają w energicznej i celowej polityce p. Ministra, mianowicie zaprowadzeniu nowej waluty i uporządkowaniu budżetu Państwa.

Bank Polski ma być fundowany na złocie i złotych walorach t. j. wysoko wartościowych dewizach. Tych walorów w naszej dzielnicy zbyt wiele nie ma, gdyż prócz cukrownictwa, przemysł nasz na eksport nie pracował i dewiz nie posiada.

Kryzys gospodarczy wyjął u nas kasy i nie jeden uważać będzie, że stosunki terażniejsze zwalniają go od przyjemnego obowiązku zostania akcjonariuszem Banku Polskiego.

Nie byłoby wcale trudnym zebrać 100 milionów złotych na Bank Polski w czasach normalnych.

Zrobiłyby to koła bankowe i wielkiego przemysłu w kilku dniach. Dziś przy braku ogólnym środków obiegowych, przy dość poważnej stagnacji w przemyśle i handlu, moment na zebranie kapitału dla Banku Polskiego jest naprawdę niekorzystny.

A jednak ani na chwilę nie wątpimy, że przy poparciu tej akcji przez wszystkie nasze sfery gospodarcze, kapitał potrzebny zbierzemy w dziesięciu dniach.

Przy Komitecie organizacyjnym, jaki utworzono przy poznańskim Oddziale P. K. K. P. zawiązano również sekcję przemysłową, której kierownictwo przejął Związek Fabrykantów.

Narazie chodzi o jaknajszybsze zebranie deklaracji tymczasowych, aby stwierdzić, ile dana organizacja w obrębie swoich członków na Bank Polski zbierze. Deklaracje te nie są obowiązujące prawnie, lecz moralnie. Posłużą one p. Ministrowi Skarbu do rychłego zorientowania się i powzięcia potrzebnych postanowień.

Właściwe zapisy na akcje Banku Polskiego może potem każdy subskrybent skutecznie albo przez Oddział P. K. K. P. lub też w bankach do tego upoważnionych przez Ministerstwo Skarbu.

Ponieważ większa część takich, którzyby chętnie subskrybowali choć mniejsze udziały Banku Polskiego nie będzie miała ani złota ani walut obcych wysokich, możemy donieść, że Banki dewizowe będą mogły brać wpłaty w markach polskich na zakup złota i dewiz od przyszłych akcjonariuszy Banku Polskiego. Narazie ogranicza się tę możliwość na zakup 5 do 10 udziałów w Banku Polskim.

Tym sposobem daną jest każdemu sposobność uczestniczenia w subskrypcji naszego przyszłego Banku Polskiego.

Nasz przemysł jest wysoce w tem interesowany, aby subskrypcja jaknajprędzej się skończyła i Bank Polski został założony.

Dlatego sądzimy, że każdy przemysłowiec zadokumentuje choć mniejszymi udziałami swoją solidarność z zamierzeniami powołanych do uzdrowienia naszej wewnętrznej gospodarki naszych mężów stanu.

Zgłoszenia prosimy uprzejmie nadsyłać jaknajspieszniej listownie pod naszym adresem, lub też telefonicznie pod nr. 2595.

Wszelkimi objaśnieniami służymy w naszym biurze, Aleje Marcinkowskiego 22.

Związek Fabrykantów.

Zarząd:

(—) S a m u l s k i.

Wymiar podatku dochodowego w marcu.

Izba Skarbowa komunikuje:

Na zasadzie art. 12 ustawy z dnia 10 stycznia 1924 r. w przedmiocie przepisów o państwowym podatku dochodowym, obowiązujących na całym obszarze Rzeczypospolitej (Dz. U. R. P. Nr. 13 poz. 110) Ministerstwo Skarbu zarządza, aby pobór podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę na obszarze województw Wielkopolskiego, Pomorskiego, Górnośląskiej części województwa Śląskiego był w miesiącu marcu 1924 r. dokonywany w dotychczasowym trybie, według skali następującej:

L. p.	Wysokość wyplac. wynagrodz. obliczonego w stosunku rocznym		Stopa procentowa podatku
	w tysiącach marek		
	ponad	do	
1	5 256 000	7 008 000	0,30/0
2	7 008 000	8 760 000	0,40/0
3	8 760 000	11 388 000	0,50/0
4	11 388 000	14 016 000	0,70/0
5	14 016 000	16 644 000	0,90/0
6	16 644 000	19 272 000	1,10/0
7	19 272 000	21 900 000	1,40/0
8	21 900 000	24 820 000	1,70/0
9	24 820 000	27 740 000	2,00/0
10	27 740 000	30 660 000	2,50/0
11	30 660 000	33 580 000	3,00/0
12	33 580 000	36 500 000	3,50/0
13	36 500 000	37 960 000	4,50/0
14	37 960 000	40 150 000	5,50/0
15	40 150 000	42 740 000	7,00/0
16	42 740 000	45 250 000	8,50/0
17	45 250 000	48 180 000	10,00/0
18	48 180 000	51 110 000	11,50/0
19	51 110 000	54 750 000	13,00/0
20	54 750 000	58 400 000	13,60/0
21	58 400 000	62 050 000	14,30/0
22	62 050 000	65 700 000	15,00/0
23	65 700 000	69 350 000	15,70/0
24	69 350 000	73 000 000	16,50/0
25	73 000 000	76 650 000	17,70/0
26	76 650 000	80 300 000	18,10/0
27	80 300 000	83 950 000	18,80/0
28	83 950 000	87 600 000	19,50/0
29	87 600 000	131 400 000	20,20/0
30	131 400 000	175 200 000	20,90/0
31	175 200 000	219 000 000	21,60/0
32	219 000 000	262 800 000	22,30/0
33	262 800 000	328 500 000	23,00/0
34	328 500 000	525 600 000	24,50/0
35	525 600 000	657 000 000	25,50/0
36	657 000 000	876 000 000	27,00/0
37	876 000 000		28,50/0

Na wymienionym obszarze należy w myśl art. 6 p. b. powołanej ustawy na rzecz gmin miejskich i powiatowych związków komunalnych potrącać równocześnie z podatkiem państwowym, poczynając od 4 stopnia powyższej skali włącznie dodatek w wysokości 3 proc. wyplaconego wynagrodzenia. Potrącone kwoty należy w myśl postanowienia art. 13 powołanej ustawy z dn. 10. 1. 1924 r. w terminie do dni 7 po dokonaniu potrącenia wpłacić do Kasy Skarbowej, a to pod rygorem 5 proc. kar za każdy dzień zwłoki.

Za ministra skarbu (—) Markowski, podsekretarz stanu.

Podatek majątkowy.

Centralny związek P. P. G. H. i F. komunikuje:

W Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr. 13 poz. 122 zostało ogłoszone rozporządzenie ministra skarbu z dnia 1 lutego 1924 r. w przedmiocie wykonania rozpo-

zarządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 15 stycznia 1924 r. o poborze drugiej zaliczki napoczet podatku majątkowego.

Rozporządzenie zawiera następujące postanowienia:

I. Osoby, wymienione w art. 2 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, a niepodlegające podatkowi majątkowemu w myśl art. 3 ustawy z dn. 11 sierpnia 1923 r. o podatku majątkowym (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 746), wolne są od obowiązku opłacania drugiej zaliczki na poczet podatku majątkowego, pomimo, że zostały wciągnięte do ksiąg bierczych teje zaliczki.

II. Wysokość zaliczki, obliczonej w myśl art. 4 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, nie może przekraczać następujących granic:

1. dla płatników podatku przemysłowego od przedsiębiorstw przemysłowych I, II, III, IV, V i VI kategorii oraz przedsiębiorstw handlowych I i II kategorii połowy podatku majątkowego, przypadającego od wartości całego ich majątku według skali art. 9 ustawy z dn. 11 sierpnia 1923 r. o podatku majątkowym;

2. dla płatników podatku obrotowego (na obszarze górnośląskiej części województwa śląskiego), płatnego i idealnego — połowy majątkowego podatku, przypadającego według skali art. 9 ust. od wartości całego ich majątku;

3. dla płatników podatku przemysłowego od przedsiębiorstw przemysłowych VII kategorii i przedsiębiorstw handlowych III kategorii oraz od samodzielnych wolnych zajęć zawodowych — jednej trzeciej części podatku majątkowego, przypadającego od wartości całego ich majątku według skali art. 9 ustawy z dn. 11 sierpnia 1923 r. o podatku majątkowym.

O ile kwota drugiej zaliczki przekracza granice wyżej określone, wówczas płatnik będzie zwolniony od uiszczenia nadwyżki teje zaliczki.

III. Sprostowania przepisu drugiej zaliczki w księgach bierczych przeprowadza właściwa władza podatkowa I instancji, względnie izba skarbowa. Władza podatkowa wydaje swą decyzję przy współudziale specjalnej komisji rzeczoznawców na podstawie zeznań płatników o majątku, spisów płatników sporządzonych przez zarządy gminne oraz własnych wiadomości, opartych na dokładnej znajomości stosunków majątkowych płatników. Przy sprawdzaniu zeznań winna władza podatkowa kierować się normami szacunkowymi, określonymi w rozp. II ministra skarbu z dn. 15. 11. 1923 r. (Dz. U. Nr. 123 poz. 996). O decyzjach władza podatkowa zawiadamia płatników ustnie lub piśmiennie. Decyzje te są ostateczne.

IV. Przymusowe ściąganie drugiej zaliczki może być przeprowadzone dopiero po zapadnięciu decyzji.

V. W wypadkach, o których mowa w p. II niniejszego okólnika, władza wydaje swą decyzję tylko na prośby zainteresowanych płatników.

Prośby te winni płatnicy wnieść do właściwej władzy podatkowej I instancji (urzędu skarbowego podatków i opłat skarbowych) względnie do właściwej izby skarbowej, gdy chodzi o osoby prawne, obowiązane do publicznego składania sprawozdań.

Jeżeli zatem wysokość drugiej zaliczki, obliczona na podstawie obrotu za pierwsze półrocze 1923 r. przekroczy połowę, względnie jedną trzecią kwoty podatku majątkowego, płatnik ma możność uzyskania, w sposób powyżej opisany, decyzji władzy podatkowej o zmniejszeniu kwoty drugiej zaliczki.

Zarząd Związku Fabrykantów T. z. w Poznaniu zawiadamia pp. członków, że dn. 12 marca 1924 r. o godz. 3½ po poł. odbędzie się Walne Zebranie członków na sali Resursy Kupieckiej (Poznań, plac Wolności 11) z następującym porządkiem obrad:

1. Sprawozdanie Zarządu za rok 1923.
2. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i udzielenie pokwitowania Zarządowi przez Walne Zebranie.
3. Sprawa dróg wodnych dla eksportu Polski Zachodniej (ref. p. dyr. Szuman).
4. Możliwości eksportowe przemysłu polskiego (ref. p. dyrektor Maciejewski, korefer. p. dr. Michalik).
5. Wolne głosy.

O subskrypcję na akcje Banku Polskiego.

Związek Fabrykantów jako reprezentant przemysłu zachodniej Polski powołany został do utworzenia sekcji przemysłowej dla propagandy na rzecz subskrybowania kapitałów dla naszego przyszłego Banku Polskiego.

Dzieło sanacji naszego Skarbu i uzdrowienia stosunków gospodarczych wchodzi z dziedziny projektów w fazę urzeczywistnienia. Im szybciej stanie nowy Bank emisyjny, tem prędzej pozbedziemy się drożyzny, braku środków obiegowych i z tem połączony kryzysu gospodarczego.

Obowiązkiem obywatelskim każdego Polaka winno być przyłożenie ręki do dzieła uzdrowienia.

Mimo ciężkich obecnych warunków w przemyśle muszą się znaleźć środki, aby każde przedsiębiorstwo w miarę możności wzięło udział w kapitale Banku Polskiego.

Przemysł nasz nie może pozostać w tyle, gdzie chodzi o jego najważniejsze interesy, o wzmoczenie produkcji, o chleb dla robotnika.

W interesie przemysłu naszego leży również, aby był poważnie reprezentowany na przyszłych Walnych Zebraniach Banku Polskiego, gdzie polityka dyskontowa w poszczególnych gałęziach gospodarczych i pojedynczych przedsiębiorstw, bardzo ważną będzie odgrywała rolę.

Prosimy dlatego decydować się jaknajprędzej i przesyłać tymczasowe zgłoszenia na ilość udziałów do biura naszego w Hotelu Rzymskim, Aleje Marcinkowskiego 22.

Wszelkich informacji co do sposobu wykonania subskrypcji i zakupu potrzebnych do tego walorów udziela nasz Sekretariat i niżej podpisany.

Związek Fabrykantów T. z. w Poznaniu.

Za Zarząd:

(—) Samulski.

W sprawie IV. Targu Poznańskiego.

Miejski Urząd Targu Poznańskiego rozpoczął już usilne prace przygotowawcze do IV. Targu Poznańskiego. Szczególniej ożywioną propagandę prowadzi się zagranicą, celem ściągnięcia jaknajwiększej liczby importerów. W tym też celu wydano w języku francuskim, angielskim i niemieckim podręcznik informacyjno-adresowy p. t. Polski Eksport i Import.

Urząd Targu zwrócił się do Związku Fabrykantów, ofiarowując mu w budynkach Targowych odpowiednie ubikacje na sale konferencyjne, aby przemysłowcom zrzeszonym w Związku ułatwić porozumienie się z zagranicznymi gośćmi. Równocześnie Urząd Targu pragnąc spełnić wszystkie słuszne życzenia, prosi Związek o zwrócenie uwagi na zauważone na dotychczasowych Targach Poznańskich braki i niedomagania.

W tym celu prosimy wszystkich członków Związku Fabrykantów o nadesłanie swych uwag, w szczególności zaś prosimy o odpowiedzi na następujące pytania:

1. W jakich krajach należy przeprowadzić szczególnie energiczną propagandę.
2. Na jakie wyroby należy zwrócić uwagę.

Również prosimy o ewentualne dostarczenie adresów poważnych importerów zagranicznych, których należałoby specjalnie zaprosić do zwiedzenia Targu.

Wszelkie uwagi i odpowiedzi w tej kwestji prosimy skierowywać do sekretariatu Związku Fabrykantów (Poznań, Al. Marcinkowskiego 22), który następnie skieruje je do Miejskiego Urzędu Targu Poznańskiego.

KRONIKA

Ze Związku Fabrykantów.

Zawiadamiamy PP. członków Związku Fabrykantów, że biura Sekretariatu Związku mieszczą się obecnie przy Al. Marcinkowskiego 7 dom ogrodowy.

Sekretariat Zw. Fabr. T. z.

Komunikat

Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu.

Inkasowanie i protestowanie weksli przez pocztę. Dyrekcja Poczty i Telegrafów zwraca uwagę, że przepisy pocztowe domagają się, przy żądaniu zaprotestowania weksli przez funkcjonariusza pocztowego wyraźnego zaznaczenia na blankiecie zleceniowym, że zaprotestowanie ma nastąpić przez urzędnika pocztowego. Dlatego poczta może tylko wtenczas zlecenia pocztowe jako takowe do zaprotestowania przez funkcjonariusza pocztowego uznać, jeżeli blankiet „wykaz zleceniowy” uzupełniony zostanie dopisem: do zrealizowania względnie zaprotestowania przez funkcjonariusza pocztowego.

Cło. Ministerstwo Skarbu donosi, że smalec amerykański podlega ocenie według poz. 51 p. 20 jako sadło przetopione.

Konkurs Międzynarodowego Biura Pracy. Międzynarodowe Biuro Pracy komunikuje:

Aby zaznajomić społeczeństwo polskie z Międzynarodową Organizacją Pracy, a tem samem umożliwić mu korzystanie w całej pełni z jej działalności, Międzynarodowe Biuro Pracy zdecydowało się ogłosić dwa konkursy na dwie polskie rozprawy o Międzynarodowej Organizacji Pracy przy Lidze Narodów.

I. Tytuł pierwszej rozprawy brzmi: „Międzynarodowa Organizacja Pracy i znaczenie jej dla Polski”.

Praca ta powinna stanowić wykład popularny o zadaniach i działalności Międzynarodowej Organizacji Pracy. Rękopisy powinny liczyć około 10 000 słów i powinny być złożone najpóźniej do dnia 31 marca 1924.

Na prace te Międzynarodowe Biuro Pracy wyznaczyło dwie nagrody: pierwsza w wysokości 500 fr. szw., druga w wysokości 200 fr. szw.

II. Tytuł drugiej rozprawy brzmi: „Usirój i działalność Międzynarodowego Biura Pracy”.

Praca ta powinna stanowić wykład ścisły o charakterze naukowym, aby służyć mogła za źródło informacji dla osób, pragnących osiąść głębszą znajomość przedmiotu. Rękopisy powinny liczyć około 70 000 słów i powinny być złożone najpóźniej do dnia 30 listopada 1924 r. Na prace te Międzynarodowe Biuro Pracy wyznaczyło dwie nagrody: pierwsza w wysokości 1 000 fr. szw., druga w wysokości 500 fr. szw.

W celu otrzymania bliższych wyjaśnień należy się zwracać do Oddziału Korespondencyjnego Międzynarodowego Biura Pracy w Warszawie, ul. Moniuszki Nr. 24.

Stosunki handlowe z zagranicą. Ministerstwo Przemysłu i Handlu komunikuje, iż według doniesienia Konsulatu Generalnego Polskiego w Paryżu produkcja jaj we Francji pokrywa zaledwie część jej zapotrzebowania. Od trzydziestu lat prawie Francja zdana jest na importowanie wielkich ilości jaj z zagranicy i z kolonij. Coraz bardziej rosnące zapotrzebowanie jaj we Francji przy bardzo słabym wzroście produkcji, otwiera rynek francuski wwozowi zagranicznemu ze stałą i pewną ręką bytu.

Najlepszym dowodem wzrostu zapotrzebowania jest zestawienie cyfrowe importu na rok 1920 w stosunku do roku 1922.

W roku 1920 Francja importowała 77 363 centnarów metrycznych jaj za cenę 48 milionów 998 tysięcy franków.

W r. 1922 — 181 738 centnarów metrycznych za cenę 79 394 tysiące franków.

Import w r. 1922 był przeszło 100% większy od importu w r. 1920, gdy jednocześnie stosunek cen nie przenosił 80% wzrostu w stosunku do ilości sprzedanego towaru. Ów spadek cen tłumaczy się głównie importem jaj w r. 1922 z krajów słowiańskich (Jugosławia, Polska, Czechosłowacja), których cena nawet w stosunku do jaj z Algieru i Marokka jest niższą.

Jest rzeczą ciekawą, że Francja mimo olbrzymiego importu jaj z zagranicy, przeznaczając co roku spory kontyngent jaj na wywóz.

Ów pozorny paradoks polityki wywozowej kraju, importującego towar, który sam następnie wywozi, tłumaczyć należy doskonale zorganizowanym systemem selekcji jaj, podnoszącym cenę towaru. Wartość kucepa jaj zależy nie tylko od ich świeżości i wagi, ale od czystości

i od sposobu opakowania. Wszystkie te czynniki wykorzystuje kupiec francuski dla rentownego eksportu.

Stosunkowo niska cena jaj z Polski spowodowana jest 1) brakiem gwarancji za ich świeżość, 2) niestaranem umyciem, 3) brakiem selekcji co do wielkości.

Usunięcie tych braków podniosłoby natychmiast cenę jaj z Polski zarówno we Francji, jak i w Anglii, gdzie zapotrzebowanie jaj jest olbrzymie.

Ad 1) Gwarancję za świeżość jaj daje we Francji dostawca lub kontroler hali targowej;

a) dostawca, który od szeregu lat dowozi na targ jaja świeże i czyste, wyrabia sobie sam opinię, która siłą rzeczy staje się gwarancją; stąd jaja, kupowane od takiego a takiego dostawcy, mogą być sprzedawane jako „oeufs garantis”;

b) Urząd Kontrolny jaj w halach paryskich zajmował w roku 1924 100 urzędników t. zw. controleurs mireurs, których liczba została dziś zredukowana do 60.

Kontrola odbywa się w sposób niezmiernie szybki sposobem prześwietlania, po którym każde jaje zostaje zaopatrzone pieczęcią i datą.

Cena między jajem gwarantowanym a niegwarantowanym waha się od 40 do 65 ct. za sztukę.

Ad 2) Czystość jest również poważnym czynnikiem w podniesieniu wartości kucepa jaja. Jaja świeże nawet, ale nieumyte, sprzedaje się poniżej ich wartości istotnej.

Ad 3) W handlu en gros pomieszczenie małych jaj z dużej nienależy odgrywać wielkiej roli, ze względu na to, że sprzedaż odbywa się na wagę, natomiast w handlu detalicznym selekcja jest czynnikiem niewątpliwie ważnym.

Dla eksportu ważną rzeczą jest również opakowanie.

Na ostatnim kongresie jajczarskim, który odbył się w początkach sierpnia b. r. za inicjatywą (Compagnie du Chemin de d'Orleans), sprawa ta była przedmiotem specjalnych referatów ilustrowanych pokazami projektów najpraktyczniejszego opakowania.

Za najlepsze zostały uznane skrzynki z deseczek, grubości najmniej 10 mm., przymocowanych do 4-ch narożników. Rozmiary skrzynek mogą być dowolne na 500, 725, 1000 lub 1540 jaj; jednakże, ażeby uchronić skorupę od rozbicia nie należy układać więcej ponad 5 warstw. Każda warstwa winna być pokryta słomą lub też przegródką z karbowanej tektury.

Pokrywa winna wywierać pewien nacisk na zawartość skrzyni, co zabezpieczy jaja od uszkodzenia.

Nie ulega kwestji, że uwzględnienie poruszonych powyżej warunków, podniosłoby bezsprzecznie cenę jaj z Polski na rynkach zagranicznych.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu komunikuje, iż według informacji Konsulatu Polskiego w Tryeście, muzeum handlowe w Tryeście zamierza wydać „Przewodnik dla handlu z Lewantem”. Książka ta w pierwszym rzędzie ma na celu zwrócenie uwagi na ważne znaczenie Tryestu jako rynku tranzytowego dla krajów środkowej Europy, stanowiących „Hinterland” tryesteński. Wydanie ma się składać z trzech części:

1. Tryest: opisanie portu oraz wszelkich instytucyj handlowych, mających zainteresować świat kupiecki.
2. Krótki zarys stosunków gospodarczych w krajach, stanowiących „Hinterland” tryestański.
3. Lewant: główne środki handlowe; opisanie geograficzne i ekonomiczne — normy regulujące handel na Lewancie, instytucje handlowe, spis ważniejszych firm handlowych m. adwokatów miejscowych, wykazy towarów eksportowych i importowych, oraz szereg dalszych informacji cennych dla sfer handlowych środkowo-europejskich.

Opracowaniem krótkiego referatu ekonomicznego o Polsce zajął się wyżej wymieniony Konsulat.

Konsulat w Morawskiej Ostrawie zawiadamia, że wobec ożywienia się handlu lnem i konopiami i braku ustalonego rynku dla tych artykułów, rada giełdy produktów rolnych w Ołomuńcu postanowiła zorganizować giełdowy handel lnem i konopiami. Uchwalono odbywać posiedzenia giełdowe dla lnu i konopi w każdą sobotę w lokalu Izby przemysłowo-handlowej równocześnie z posiedzeniami giełdy produktów rolniczych.

Firmy, mające zapotrzebowanie na kopal z Kongo i Manilli, zechcą podać adresy swoje Izbie Handlowej Polsko-Belgijskiej, Warszawa, Aleje Jerozolimskie 26.

Firma Aussenhandelsstelle Staatsverlag Elberfeld, Hofkamp Eidorf 8 chce eksportować do Polski laki, pokosty, oliwy, wyroby drobno-metalowe, wszelkie produkty tekstylne, wszelkie przybory drukarskie i szlachetne kamienie syntetyczne. Poszukuje również reprezentantów na powyższe artykuły.

Firma W. A. Schaeffer w Opawie (Czechosłowacja) chce eksportować do Polski centryfugi i oddać przedstawicielstwo na Polskę firmie, któraby sprzedaż przyjęła na własny rachunek.

W izbie naszej przejrzeć można: 1) informacje Poselstwa Polskiego w Chrystjanji o możliwości zbytu w Norwegii owoców w stanie świeżym i w postaci przerobionej, 2) raport Rady Handlowej w Paryżu, dot. rynku cukrowego we Francji, 3) sprawozdanie Rady Handlowej w Paryżu z Ljońskiego Jarmarku Drzewnego, 4) raport Konsulatu Polskiego w Strasburgu o przemyśle węglowym i metalowym w Alzacji i Lotaryngji, 6) listę importowanych towarów niezbędnych dla państwowego przemysłu petersburskiego rejonu na 1923 i 1924 rok, 6) raport Konsulatu Polskiego w Bordeaux, zawierające dane o porcie Bordeaux, 7) wykaz cen na rynku rumuńskim z początku stycznia b. r.

Różne. Firmy, które mają do oddania większe ilości grzybów suszonych zechcą podać adresy swoje Izbie naszej.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej Grudziądzko-Starogardzkiej.

W sprawie dyskonta weksli. Izba nasza zwróciła się do władz miarodajnych w sprawie mylnego interpretowania przez niektóre oddziały P. K. K. P. ustawy o dyskoncie weksli. W myśl ustawy weksle markowe mogą być przyjmowane do dyskonta do dnia 16 lutego br., o ile zostały wystawione przed 28 stycznia br. oraz o ile do terminu ich płatności w chwili dyskonta nie pozostaje więcej niż cztery tygodnie.

Zniżki kolejowe w Prusach Wschodnich. Dyrekcja Kolejowa Królewiecka, dążąc do skoncentrowania w swym porcie handlu polskiego, poczyniła znaczne ustępstwa dla ułatwienia przewozu towarów z Polski do Królewca. W tym celu dla towarów tych obniżono taryfy przewozowe w ten sposób, by fracht nie był droższy, aniżeli pobierany obecnie od stacyj polskich do Gdańska. W ten sposób zrobił Królewiec decydujący krok, mający na celu zwalczanie konkurencji Gdańska.

10-godzinny dzień pracy w Prusach Wschodnich. Wschodnio-pruski związek pracodawców uchwalił wprowadzić od 2 lutego br. 10-godzinny dzień pracy we wszystkich zakładach przemysłowych. W razie, gdyby związki zawodowe wypowiedziały się przeciw wspomnianej uchwale, przemysłowcy grożą zamknięciem swych zakładów.

Targ krajów północnych w Dunkierce. Konsulat francuski w Poznaniu zawiadamia, iż powyższy targ odbędzie się w czasie od 1 do 15 lipca br. W targach wezmą udział przemysłowcy i kupcy Francji, Anglii, Belgji, Danji, Holandji, Finlandji i Polski, Szwecji, Rosji i i. W razie, gdyby który z członków Izby chciał wziąć udział w Targach, należy się zwrócić bezpośrednio pod adresem: Dunkerque, France, Rue Gaspard-Malo 2.

W uzupełnieniu wykazu towarów, których wywóz jest zabroniony, Min. Przem. i Handlu oraz Min. Skarbu podaje do wiadomości, iż bele i deski osikowe podlegają zakazowi wywozu.

O stosunki handlowe z Gdańskiem. W celu regulowania stosunków handlowych między Polską a Gdańskiem, zawiązała się organizacja „Gdańsko-Polska pomoc handlowa“, mająca za zadanie informowanie kupców Wolnego Miasta oraz Polski o wzajemnych źródłach zakupu jakoteż rynkach zbytu. Jest rzeczą znaną, jak wielką jest wspólność interesów gospodarczych Polski i Gdańska; stosunki handlowe jednak do dziś dnia pozostawiają tu

dużo do życzenia, a to głównie ze względu na nieznamość obuch stron miejscowych stosunków gospodarczych. Ze względu na ważne znaczenie nowopowstałej wymienio-nej organizacji, należy się spodziewać, że kupiectwo polskie oraz gdańskie usilnie poprze jej działalność. Ze swej strony Izba nasza dostarczać będzie powyższej organizacji dokładnych i obfitych materiałów informacyjnych.

W sprawie zapotrzebowania drzewa dla przemysłu. Ministerstwo Przemysłu i Handlu prosi o nadesłanie przez Izbę naszą danych o zapotrzebowaniu drzewa na rok bieżący i najbliższe lata dla fabryk zapalek, dla chemicznej przeróbki oraz dla fabryk wyrobów drzewnych, posiadających własne tartaki. Izba nasza prosi firmy zainteresowane o możliwie spieszne nadsyłanie danych, które należy skierować do Izby dla dalszego przesłania Ministerstwu.

Ekspert cegły z Polski do Ameryki. Amerykańsko-Polska Izba Handlowo-Przemysłowa informuje, że chętnie podejmie się sprawy zainteresowania rynku amerykańskiego cegłą polską, o ile otrzyma próbki i konkretne oferty. Bliższych informacji udziela tutejsza Izba Przem.-Handlowa oraz Amerykańsko-Polska Izba Handlowo-Przemysłowa w Warszawie, Nowy-Świat 74, Pałac Staszica.

Ekspert owoców z Polski do Norwegii. Poselstwo Rzeczypospolitej Polskiej w Krystjanji przysłała szczegółowe dane o możliwości eksportu owoców ogrodowych (w szczególności jabłek i zimowych gruszek) z Polski do Norwegii. Norwegia owoców tych posiada mało, popyt na nie, szczególnie w sezonie zimowym jest znaczny. Dotychczas rynki norweskie opanowane są przez firmy amerykańskie, jednak mając na względzie lepszy gatunek owoców polskich, Poselstwo Polskie w Krystjanji zachęca firmy krajowe do konkurencji, która, zważywszy bliską stosunkowo odległość i, jak zaznaczyliśmy, lepszy gatunek towaru, skończyłaby się zapewne zwycięstwem na tym rynku polskim.

Firma niemiecka, wyrabiająca centryfugi, poszukuje w Polsce firm, które skłonne są podjąć się przedstawicielstwa na Polskę. Zaznaczamy, iż przywóz centryfug do Polski nie wymaga specjalnych pozwoleń.

Handelskammer zu Danzig (Izba Handlowa w Gdańsku) komunikuje, że od dnia 15. I. br. stworzono przy Izbie sąd rozjemczy dla spraw giełdy dewizowej i pieniężnej.

W sprawie sporządzania bilansów Wielkopolska Izba Skarbowa w Poznaniu na pismo Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy z dnia 12. I. 1924 r. udzieliła pod datą 5 bm. następującego wyjaśnienia.

„Zgodnie z § 40 kodeksu handlowego bilans ma przedstawiać rzeczywisty stan majątku kupca, dlatego powinien być sporządzony według istotnej wartości względnie w dniu sporządzenia bilansu. Ceny według faktury nie mogłyby być przyjęte, ulegały bowiem one w ciągu roku 1923 znacznym zmianom. Z tego powodu należałoby analogicznie postępować przy układaniu bilansu spółek akcyjnych, tylko bowiem bilans sporządzony w myśl zasady z par. 40 kodeksu handlowego może być uważany za realny“.

Sprawa zapłaty za dni świąteczne w czasie urlopu.

Na zapytanie ministra sprawiedliwości, „czy korzystający z obowiązkowych urlopów pracownicy przemysłowi i handlowi mają prawo do wynagrodzenia za przypadające w czas urlopu dni świąteczne i niedziele“, Sąd Najwyższy odpowiedział twierdząco. Orzeczenie Sądu jest ostateczne i obowiązujące. W ten sposób koszta produkcji naszego przemysłu zostały znów powiększone, a więc jego zdolność konkurencyjna zmalała. Szczegóły podamy po otrzymaniu motywów orzeczenia.

Przegląd Rozporządzeń.

Podatek przemysłowy.

W Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr. 12 poz. 102 ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31 stycznia 1924 r. w przed-

mności niezaliczania na podatek przemysłowy przedpłat, uiszczonych na poczet legoż podatku w postaci świadectw przemysłowych.

Według powyższego rozporządzenia, poczynając od 1 stycznia 1924 roku zawieszają się potrącanie od sum podatku przemysłowego oraz od sum dodatku komunalnego do podatku przemysłowego, kwot uiszczonych za świadectwa przemysłowe na rzecz skarbu i na rzecz związków komunalnych.

Wstrzymanie druku marek polskich.

Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 1 lutego 1924 r. (Dz. Ust. Nr. 12, poz. 104) został w tym dniu zamknięty kredyt dla Skarbu w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej na pokrycie niedoboru budżetowego, a dalsze pożyczki na ten cel zostały wykluczone. Oznacza to wstrzymanie druku marek polskich na potrzeby Skarbu.

W tym samym rozporządzeniu została powołana specjalna Rada Nadzorcza, złożona z członków Komitetu Organizacyjnego Banku Polskiego oraz z trzech członków przez nich, za zgodą Ministra Skarbu kooptowanych, która ma przygotować likwidację P. K. K. P. i rozciągnąć nadzór nad jej działalnością emisyjną i kredytową.

Operacje w obcych walutach.

W nr. 12 Dz. Ust. (poz. 109) znajduje się rozporządzenie z dnia 30 stycznia 1924 r., zmieniające niektóre bardzo ważne przepisy dewizowe. Dotyczy ono przedewszystkiem możliwości wprowadzenia przez niektóre banki rachunków w walutach obcych, dokonywania swobodnie wypłat z tych rachunków, udzielania kredytów i oprocentowania w walutach obcych. Banki, pragnące prowadzić takie obroty kredytowe w walutach obcych, muszą uzyskać na to osobne zezwolenie Ministra Skarbu. Wprowadzenie w życie nowych przepisów w znacznym stopniu rozstrzyga trudności wynikające z braku kapitałów obrotowych na rynku.

Po ogłoszeniu tych banków, które ten przywilej otrzymają, będzie wolno znosić obce waluty do odnośnego banku, składać je tam na konto, nimi dysponować i dokonywać wypłat.

Jest to już prawie, że dopuszczenie walut do wolnego obrotu wewnętrznego, bo posiadanie walut, podjętych z kont walutowych w bankach będzie dozwolone i posiadanie ich ani karze, ani konfiskacie nie ulegnie.

Obrót pieniężny z zagranicą.

Weszło w życie rozporządzenie Min. Skarbu z dn. 30 I. 1924 (Dz. U. Nr. 12 poz. 109) w porozumieniu z Min. Sprawiedliwości w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą. W myśl tego rozporządzenia osoby, które wyjeżdżają zagranicę mogą bez specjalnego zezwolenia wywieźć sumę walut zagranicznych, dewiz oraz marek polskich do wysokości 1000 złotych (według dzisiejszego kursu 1800 milionów marek). Osoby, posiadające w paszportach wizę, uprawniającą do wielokrotnego przejścia granicy, nie mogą wywieźć zagranicę ponad równowartość 1000 złotych w ciągu jednego miesiąca kalendarzowego. Wywóz dewiz i walut na obszar Woln. Miasta Gdańska dozwolony jest osobom, które legitymują się zwyczajnym dowodem do wysokości równej 250 złotych (według dzisiejszego kursu 450 milionów marek polskich). Osoby, przekraczające granicę na podstawie przepustek granicznych, kart cyrkulacyjnych itp. mają prawo do przeniesienia zagranicę sumy odpowiadającej równowartości 100 złp jednorazowo oraz 500 złotych miesięcznie. Do wywozu sum wyższych od wymienionych powyżej wymagane jest każdorazowe zezwolenie P. K. K. P. lub jednego z jej oddziałów, o ile suma nie przekracza 5000 złotych. Do wywozu sum ponad 5000 złotych wymagane jest pozwolenie Komisarza dla spraw dewizowych.

Zastosowanie stałej jednostki do opłat na rzecz Kas Chorych.

W Nr. 13 Dziennika Ustaw, poz. 120 z dnia 8 lutego 1924 ukazało się rozporządzenie Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Pracy i Opieki Społecznej, dotyczące zastosowania stałej jednostki do opłat na rzecz Kas Chorych i Związków Kas Chorych.

Według tego rozporządzenia należne Kasom Chorych po dniu 1 stycznia 1924 r. składki ulegają przeliczeniu na franki złote według kursu franka złotego w dniu wypłaty zarobków ubezpieczonemu przez pracodawcę.

Zaległości nieopłacone do 31 grudnia 1923 będą przeliczone na franki złote według kursu z dnia 1 stycznia 1924 (1 fr. = 1 220 000 mkp.). Kwoty grzywien przeliczane są na franki złote według przeciętnej wartości franka złotego z miesięcy listopada, października i września 1923 roku t. j. według wartości 1 frank = 193 260 mkp.

Deficyt budżetowy r. 1923.

W liczbach ogólnych można obliczyć, ile wyniósł deficyt budżetowy w ciągu roku ubiegłego. Poniżej podajemy sumy ogólne dochodów i wydatków skarbu państwa w ciągu miesiący 1923 r.:

	Dochody	Wydatki
	(w tys. złot. polsk.)	
styczeń	34 863	65 982
luty	21 767	47 190
marzec	23 310	79 361
kwiecień	34 506	60 082
maj	55 750	73 220
czerwiec	45 818	75 021
lipiec	41 358	56 363
sierpień	35 487	67 713
wrzesień	38 367	67 648
październik	31 209	61 260
listopad	28 775	52 292
grudzień	35 629	60 467
Razem	371 021	691 578

Zatem deficyt budżetowy w r. 1923 wynosi 320 557 tys. zł., czyli prawie 50 proc. sumy wydatków. Liczby powyższe podane są według ogólnikowych zestawień kasowych, które są zatem po dokładnych wyliczeniach pewne drobne przesunięcia, atoli ostateczny rezultat nie może ulec zmianie. Liczby powyższe ilustrują jednocześnie stan gospodarki skarbowej w ciągu poszczególnych miesięcy. Jak wynika z nich, najlepszy był lipiec, najcięższy - kwiecień.

Zestawienie to nie obejmuje deficytów kolejowych, które w r. 1923 wynosiły mniej więcej około 1 miliona złotych dziennie.

W sprawie zatwierdzenia nowych emisji oraz statutów spółek akcyjnych.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu oraz Ministerstwo Skarbu podaje niniejszem do wiadomości, że przy zatwierdzeniu nowych emisji akcji, oraz przy zatwierdzeniu statutów spółek akcyjnych, jak również przy wydawaniu zezwoleń na zarejestrowanie spółek akcyjnych w b. zaborze pruskim i podwyższenie ich kapitałów zakładowych stosowane będą następujące zasady:

1. Nowe statuty zatwierdzone będą z kapitałem zakładowym, nie mniejszym jak 25 000 złotych polskich, przy najniższej cenie nominalnej akcji 10 złotych polskich;
2. akcje nowych emisji winny być z reguły zaofiarowane dawnym akcjonariuszom, którym winien być pozostawiony czas 30 dni do wykonania prawa pierwokupu.

W razie, gdyby po upływie powyższych 30 dni nie wszystkie akcje zostały przez dawnych akcjonariuszy zebrane, winna spółka ogłosić dodatkową subskrypcję na te akcje, zaofiarowując je ponownie wszystkim dawnym akcjonariuszom.

Dopiero po upływie terminu dodatkowej subskrypcji, który winien wynosić 15 dni, mogą być pozostałe ewentualnie akcje podzielone według uznania zarządu względnie Rady Spółki.

3. Wykluczenie dotychczasowych akcjonariuszy od prawa pierwokupu nowych akcji może nastąpić tylko wyjątkowo wówczas, kiedy to jest ze względu na dobro spółki konieczne, przyczem cena emisyjna akcji, nie zaofiarowanych dawnym akcjonariuszom, winna być zbliżona do ich wartości rzeczywistej, a akcje mogą być użyte wyłącznie na pokrycie aportów, nabycie nieruchomości, spłatę zobowiązań, pozyskanie obcych kapitałów lub fuzję spółek.

(Ciąg dalszy na stronie 12-tej.)

Obroty akcjami na Gieldzie

Akcje	Styczeń		Luty		Marzec		Kwiecień		Maj	
	sztuki	tran- zakcje	sztuki	tran- zakcje	sztuki	tran- zakcje	sztuki	tran- zakcje	sztuki	tran- zakcje
Bank Centralny I-IV em.	185	17	40	5	50	3	60	3	—	—
Bank Dyskontowy Bydg. I-VI em.	1874	72	747	26	181	11	774	13	671	15
Bank Kredytowy w Warszawie I-VI em.	60	2	—	—	—	—	—	—	—	—
Bank Kwilecki Potocki i S-ka I VIII em.	3210	102	1654	57	1650	42	2512	55	2269	45
Bank Poznański I-II em.	716	22	657	18	295	12	125	3	905	33
Bank Przemysłowców I-II em.	23134	318	6046	157	4046	115	32694	373	14897	260
Bank Zjednoczenia I-III em.	170	9	90	6	—	—	195	7	145	7
Bank Związku I-XI em.	11331	204	8202	126	6322	97	19836	307	9375	159
Polski Bank Handlowy I-IX em.	4240	135	1464	64	511	23	8016	155	8152	144
Pozn. Bank Ziemian I-V em.	8875	191	4648	120	3249	78	13839	223	9580	160
Wielkop. Bank Rolniczy I-IV em.	3477	92	355	18	465	8	—	—	590	15
Bank Młynarzy I-II em.	2846	74	1050	40	1099	23	1816	47	3088	88
Bank Stadthagen Bydg. I-IV em.	310	8	—	—	—	—	240	9	1250	24
Arkona I-V em.	2502	107	1327	70	1513	75	5517	161	4468	126
Agrad Złacz. Cegiel. August.-Gradowiec I-III	—	—	49	3	—	—	—	—	—	—
Bydgoska Fabr. Mydeł I-II em.	2183	102	465	22	240	14	1508	36	1738	62
Barcikowski I-VI em.	5975	192	2.63	74	1175	38	3842	91	3797	116
Browar Krotoszyński I-IV em.	489	51	757	73	1243	87	3085	188	2743	165
Brzeski-Auto I-III em.	2876	105	1073	42	974	37	70	6	1435	43
Centr. Przemysłu Rzeźniczego I-II em.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
H. Cegielski I-IX em.	20618	457	8612	311	6874	187	12044	344	30853	416
Centrala Rolników I-VII em.	7969	172	3535	88	4139	12	3836	97	6837	127
Centrala Skór I-V em.	10248	227	5276	142	3860	99	11011	244	10551	246
Cukrownia Zduny I-III em.	—	—	13	2	—	—	19	4	30	5
Dębienko I-IV em.	770	40	260	16	195	10	160	6	540	26
Fabr. Mebli i Obróbka Drzewa Szwarzędzu I-II	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Garbarnia Sawicki I em.	—	—	—	—	—	—	1350	32	4801	85
Galwana Bydgoszcz I-III em.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Goplana I-III em.	—	—	—	—	—	—	—	—	248	24
C. Hartwig I-VI em.	14437	325	6192	151	3369	107	7832	167	12970	220
Hartwig Kantrowicz I-II em.	1371	87	727	55	1702	61	3845	140	1445	110
Homosan I-III em.	85	8	180	6	30	2	—	—	40	2
Hurtow. Drogerijna I-III em.	4662	129	1166	37	1486	54	3441	64	3205	75
Hurtow. Związkowa I-IV em.	4158	115	2113	50	974	25	3276	56	12386	168
Hurtow. Skór I-IV em.	1244	56	400	20	674	27	783	30	1962	74
Herzfeld-Viktorius I-II em.	7481	278	6051	251	4801	182	10093	305	5925	170
Hurtow. Sp. Spożywców I-II em.	—	—	856	28	958	26	210	6	1025	35
Hurtow. Szkl. Wielkop. I-II em.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Iskra I-III em.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Juno I-II em.	1073	57	420	23	120	7	783	23	1501	65
Juta I-II em.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Konserwy mięsne w Bydg. I-II em.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Lakoma I-II em.	505	33	110	5	—	—	—	—	355	17
Lubań Fabr. Przetw. Ziemn. I-IV. em.	486	62	119	19	277	23	412	60	525	84
„Len“ w Toruniu I em.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Dr. Roman May I-IV em.	4564	258	3788	248	1919	152	6454	364	3017	205
Marynin Zakł. Ogrodn. Warsz. I-IV	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Młyny i Tartaki Wagr. I-II em.	1786	82	505	25	469	20	134	12	85	7
Młyn Poznański I-IV em.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Młyn Ziemiański I-II em.	5375	187	3865	133	790	53	6480	148	3458	170
Młynotwórnia I-V em.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Młyn Parowy w Gnieźnie I em.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Olejarnia Szamotyły I em.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Orient I-II em.	2277	92	485	21	696	18	939	33	2252	69
Papiernia Bydg. I-IV em.	2039	93	1348	61	1097	38	2168	58	2707	83
Patria I-VIII em.	6328	164	4111	119	3067	93	16543	248	19551	275
Piechcin Fabr. Wapna i Cementu I em.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Pendowski I em.	—	—	—	—	—	—	3478	85	4855	107
Płótno I-III em.	1793	69	2157	76	1639	74	5261	107	9211	162
Pneumatyk I-IV seria B.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Pozn. Sp. Drzewna I-VII em.	9689	321	5261	212	8843	303	10989	271	11130	357
„Przędza“ Węclewski i Sliwinski I-II em.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Bracia Stabrowscy (Zapalki) I em.	1582	76	846	32	196	10	922	35	330	10
Spółka Stolarska I-III em.	1506	84	565	24	478	27	1000	38	2189	99
Sarmatia I-II em.	1120	55	2719	75	1868	58	1358	38	1780	57
Słoma I em.	447	24	15	1	30	4	—	—	50	1
Starogardzka Fabr. Mebli I-II em.	—	—	2540	76	750	37	2137	57	3313	115
Syndykat dla Handlu z Zagr. I-III em.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Tartak we Wrześni I-II em.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Tkanina I-V em.	1158	51	270	13	597	23	694	26	1792	51
Tri I-III em.	2995	100	2715	65	2377	64	3155	71	1191	52
„Unja“ (dawn. Ventzki) I-III em.	7413	263	3981	164	3977	169	9664	329	8472	243
Włkon. Ostrowo I-IV em.	9341	248	4545	145	2337	94	7058	205	6014	163
Wisła Bydgoszcz I-III em.	404	40	310	25	43	6	291	22	406	32
Włókno I-IV em.	945	24	320	9	—	—	—	—	10	1
Wytwórnia Chemiczna I-IV em.	11413	283	4521	147	2192	93	10968	205	14983	252
Wyroby Ceramiczne I em.	—	—	280	12	175	6	560	17	1029	52
Zakł. Chemiczne Główna I-II em.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Zar I-II em.	175	14	—	—	—	—	78	8	90	8
Zjedn. Browary Grodziskie I-IV em.	2605	137	3400	180	2291	104	3559	146	1217	189

Pieniężnej w Poznaniu 1923 r.

Czerwiec		Lipiec		Sierpień		Wrzesień		Październik		Listopad		Grudzień		Razem w 1923 r.	
sztuki	tran- zakcje	sztuki	tran- zakcje	sztuki	tran- zakcje	sztuki	tran- zakcje	sztuki	tran- zakcje	sztuki	tran- zakcje	sztuki	tran- zakcje	sztuki	tranzakcje
—	—	70	2	185	21	20	1	100	2	460	13	100	2	1270	69
45	2	211	2	—	—	—	—	10	1	—	—	290	8	49103	150
3855	88	4138	128	1080	44	669	20	2210	57	4608	125	3934	95	31789	818
280	14	520	13	78	13	10	1	40	4	123	2	—	—	3749	135
8570	204	15446	265	4655	120	4586	106	14382	254	21292	437	8468	221	158198	2830
—	—	320	9	—	—	100	1	25	1	525	16	400	7	1970	63
12572	220	13425	301	52	71	2721	101	5921	150	10350	289	6657	245	106764	2270
5224	122	10299	181	3824	59	1801	27	6268	112	11465	227	6385	145	67649	1394
10390	190	29702	338	12244	148	4527	92	15960	160	15626	265	10985	176	139725	2141
460	19	2341	52	910	31	220	7	456	11	4264	68	5615	55	19153	376
1590	49	3655	76	2003	51	355	10	275	13	1330	45	5005	107	24113	623
425	7	1245	17	15	2	6	1	130	2	100	5	5	1	3726	76
3148	89	4936	163	370	18	190	16	1691	66	3006	113	4124	164	32792	1163
28	1	—	—	200	2	—	—	—	—	—	—	—	—	277	6
175	7	2325	60	250	13	465	10	1110	29	982	37	380	23	11821	415
1274	40	3482	101	1513	43	1775	76	3177	93	7841	180	6080	137	42194	1181
2094	141	3234	228	680	70	54	8	520	41	1696	153	3657	188	20253	1393
380	16	1295	47	20	3	70	4	410	17	776	32	883	42	10262	394
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	240	5	100	1	340	6
53649	575	40256	531	31977	407	22003	406	27472	473	36295	546	27481	402	318134	5055
6368	161	6674	116	2677	74	2268	71	6445	126	27244	270	22030	226	100022	1540
5265	117	7739	212	4091	141	3710	166	6764	251	702	290	6669	228	82186	2363
97	6	298	45	39	6	19	3	64	15	64	18	83	22	726	126
155	13	525	24	35	3	—	—	180	7	620	17	935	19	4375	181
—	—	—	—	—	—	—	—	1195	18	—	—	205	5	1400	23
130	9	5551	139	1548	108	289	32	1684	102	2597	107	3248	129	21198	743
—	—	—	—	—	—	60	2	4279	130	2010	59	3507	69	9856	260
1021	80	4799	158	773	51	344	22	377	18	1019	65	2719	129	11300	547
11470	211	21950	306	8952	203	9240	189	29181	352	16100	330	12371	258	15064	2819
471	43	2873	157	10	2	141	17	721	49	1053	74	1740	112	15799	907
—	—	25	2	20	1	—	—	210	0	—	—	10	1	600	31
1426	35	1985	53	995	47	436	15	1396	26	1939	54	233	22	22420	611
1450	33	11513	151	800	32	456	28	6437	96	18705	148	27342	159	89610	1061
135	8	2659	65	1276	59	225	14	988	39	292	88	3035	91	16293	571
5367	213	8153	262	1536	104	1295	104	4674	223	4234	277	2617	187	63027	2556
282	17	3705	98	105	5	20	3	—	—	1628	49	2051	62	10810	329
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	100	1	—	—	100	1
2687	90	4603	182	2329	130	1560	124	1259	54	3404	169	2965	127	18807	876
685	32	737	36	1572	71	659	50	675	32	1511	55	625	19	10361	471
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1533	31	1533	31
—	—	10	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	10	1
—	—	1035	24	60	2	5	1	10	1	130	3	887	27	3097	113
344	49	410	62	224	44	133	35	461	84	342	93	156	61	3889	680
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1088	56	3196	123	4284	179
4482	245	3507	330	1226	171	1355	229	2179	350	1858	364	1811	290	36160	3206
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	605	12	410	9	1015	21
30	3	80	5	10	1	40	2	206	15	70	4	10	1	3425	177
—	—	—	—	—	—	—	—	212	6	200	11	1102	21	1514	38
2763	115	5332	48	714	40	900	54	2970	106	3233	120	4170	176	45250	1350
—	—	—	—	—	—	1339	65	1383	77	4420	157	8596	200	15738	504
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	110	2	110	2
—	—	70	5	35	3	—	—	5	1	—	—	10	1	120	10
451	10	578	22	—	—	—	—	390	12	732	39	668	27	9488	343
9626	94	4560	137	1215	38	535	156	5332	144	10174	258	11713	246	57304	1406
6567	142	11617	223	2376	74	1198	56	4934	89	7297	193	12006	238	95595	1914
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	620	23	620	23
3237	93	3560	118	240	15	50	2	727	41	2580	67	1515	47	20232	575
8463	227	16214	323	5838	165	3248	128	3500	122	9232	262	46208	534	112763	2249
—	—	2141	334	7370	181	5415	104	6156	153	15400	172	20254	262	56744	1206
14150	468	17656	428	5859	242	4392	221	14143	392	29086	632	26152	510	15735	4357
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
515	25	1259	63	408	35	52	6	180	16	270	20	94	13	6654	341
1059	43	1396	77	145	6	67	5	630	19	1013	53	1469	50	11217	525
230	9	2333	54	90	5	10	1	35	3	883	28	803	39	12221	422
—	—	10	1	—	—	—	—	—	—	—	—	90	4	642	35
80	5	2095	54	185	12	70	6	1195	38	2420	101	3441	121	18226	622
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	70	1	1230	15	1300	16
—	—	—	—	—	—	5	1	630	8	7772	128	2873	49	11280	186
60	2	2255	95	779	46	60	3	1075	43	1196	39	9343	167	19279	589
2283	61	1903	47	400	8	138	6	593	27	1390	65	1093	31	20233	597
5746	211	7800	353	1902	113	2541	196	5875	329	4722	354	3619	265	65713	2989
3398	132	7142	209	689	32	1785	90	2510	157	2356	156	1219	95	48393	1726
434	26	1771	92	18	3	217	25	1579	93	2187	199	1155	124	8815	687
—	—	175	6	—	—	—	—	50	4	10	2	210	3	1720	49
13103	292	17767	328	11383	252	5297	204	10806	247	15516	227	14185	230	132134	2760
395	14	475	28	100	6	70	5	30	2	405	20	55	3	3574	165
—	—	—	—	—	—	—	—	305	5	—	—	265	3	570	8
90	11	20	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	443	43
1217	81	4002	207	410	23	2203	102	5197	216	7882	290	6247	229	43695	1904

Ponadto w ogłoszeniach o zwołaniu walnego zgromadzenia winno być wyraźnie zaznaczone, iż na porządku dziennym znajduje się podwyższenie kapitału zakładowego przez emisję akcji, które zostaną w całości lub w części pozbyte z wykluczeniem dawnych akcjonariuszy.

Dowody poczynienia powyższych ogłoszeń winny być dołączone do podania o zatwierdzenie zmiany statutu, upoważniającej walne zgromadzenie do pozbawienia dawnych akcjonariuszy prawa pierwokupu akcji nowych emisji.

4. Przy nowych emisjach, cena emisyjna winna być określona w kwocie conajmniej równej zwaloryzowanej ceny akcji poprzedniej emisji, według kursu dnia uchwały Walnego Zgromadzenia, względnie innych kompetentnych władz Spółki.

5. Przy zatwierdzeniu emisji spółek, powstałych w okresie dewaluacji, występujących z podaniem o II emisję dla określenia ceny emisyjnej, winna być miarodajną conajmniej nominalna wartość akcji, zwaloryzowana podług kursu dnia organizacyjnego Walnego Zgromadzenia.

6. O ile by władze spółki powyższe warunki uznały dla Spółki za nieodpowiednie, mogą oznaczyć cenę emisyjną, na zasadzie komisyjnego oszacowania majątku Spółki w złotych polskich, przy czem cena emisyjna nie może być niższa od ustalonej rzeczywistej wartości akcji.

7. Cena emisyjna akcji winna być oznaczona w złotych polskich, równych frankowi złotemu, płatnych w markach polskich, podług kursu urzędowego, w dniu poprzedzającym wpłatę.

8. Po przeprowadzeniu emisji winny być Ministerstwu Przemysłu i Handlu, względnie Ministerstwu Skarbu składane w przeciągu 3 miesięcy dowody wydania akcjonariuszom akcji w miejsce świadectw tymczasowych, oraz dowody dopuszczenia nowej emisji do notowań giełdowych, o ile akcje spółki są na giełdzie notowane.

O ile przy nowej emisji spółek, mających siedzibę w b. zaborze rosyjskim i austriackim, dawni akcjonariusze

zostali w całości lub częściowo pozbawieni prawa pierwokupu, winno być Ministerstwu Przemysłu i Handlu złożone w terminie dwumiesięcznym sprawozdanie z przeprowadzenia emisji wraz z dokumentami, planem podziału i wykazem sprzedanych akcji, z oznaczeniem ich ceny sprzedaży.

Dopiero po złożeniu takiego sprawozdania spółka będzie mogła zarejestrować dokonane powiększenie kapitału.

9. W ogłoszeniu o subskrypcji spółek, mających siedzibę w b. zaborze rosyjskim i austriackim winno być w całości publikowane postanowienie, zezwalające na przeprowadzenie emisji nowych akcji. Przy zatwierdzeniu statutów nowych spółek akcyjnych, zakładających się w b. zaborze rosyjskim i austriackim będzie w tych statutach umieszczone zastrzeżenie, iż ogłoszenia o zwołaniu walnych zgromadzeń, na których ma być rozstrzygnięta sprawa nowych emisji, jak też ogłoszeń o subskrypcji nowych akcji winny być umieszczane conajmniej dwukrotnie w odstępie tygodniowym na widocznym miejscu, conajmniej w dwóch pismach codziennych, Monitorze Polskim i czasopiśmie „Przemysł i Handel”.

W spółkach akcyjnych, powstających w b. zaborze pruskim, umieszczanie powyższego zastrzeżenia w kontrybie spółki będzie warunkiem do uzyskania zezwolenia na ich zarejestrowanie.

Na Ziemiach Polski Zachodn.

„Życie Gospodarcze“

jest jedynem pismem broniącym interesów przemysłu.

NITSCHKE i Sp., POZNAŃ

Fabryka Maszyn Rolniczych

Biuro Centr.: św. Marcin 33, tel. 1478.

Fabryka: Kolejowa 1-3, tel. 6043.

Adr. dla przesyłek wagon.: BOCZNICA NITSCHKEGO-POZNAŃ. Adr. teleg.: NITSCHKE SPÓŁKA-POZNAŃ

Dostarcza: Maszyny i narzędzia rolnicze wszelkiego rodzaju; kompletne urządzenia dla eksploatacji torfu. Specjalność: Lokomobile — Młocarnie parowe — Prasy do słomy — Elewatory Wialnie — Maneże — Srutowniki — Młocarnie konne całozelazne. Maszyny dla przemysłu. Wozy jednoszynowe własnego patentu do transportu węgla, buraków, torfu pp. **Oddział reparacyjny** dla wszelkich maszyn rolniczych i przemysłowych pod nadzorem wykwalifikowanych specjalistów.

Obsługa skora — rzetelna.

Ceny umiarkowane.

JAN SOBECKI

właściciele:

Dykiert i Marciniak

Fabryka asfaltu, tektury ogniotrwałej (papy) i przetw. smołowcowych.

Biuro w Poznaniu, pl. Wolności 17. Telefon 32-50. — Fabryka w Głównie pod Poznaniem

poleca tektury smołowcowe w rozmaitych gatunkach, smołę preparowaną na dachy, lepek drzewno-cementowy, karbolineum, gudron asfaltowy, kit włóknisty, papę izolacyjną, papę na podbitki sufitów, podkładki pod dachówkę, kolorowy lakier na dachy i gwoździe do papy.

Przedsięb. prac asfaltowych, izolacyjnych, krycie dachów papowych, dachówkowych i łupkowych. Renowacje i reparacje starych zdemontowanych dachów.

Posadzki asfalt. w gorzelniach, młynach i spichlerzach itd. — Wyrób towarów przedwojenny.